ARCELORMITTAL POLAND S.A.
KOMISJA ROBOTNICZA HUTNIKÓW
Solidarność NSZZ

Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 6/1274
12 lutego 2014 r.
Kraków

Najpierw człowiek, potem praca, potem zysk

„Informujemy, że 6 lutego br. pan Janusz Soboszczyk złożył rezygnację z pełnienia funkcji dyrektora zarządzającego Oddziału Wyrobów Płaskich. Do czasu powołania jego następcy obowiązki Janusza będzie pełnił pan Jan Staniewski”. To komunikat, jaki ukazał się w hutniczym intranecie.

Pod koniec listopada ub. roku odbyło się spotkanie z byłym już dyr. Januszem Soboszczykiem w krakowskim oddziale AMP w związku z planowanym przez pracodawcę utworzeniem nowego zakładu - Transport i Logistyka Wewnętrzna. Można nawet wprost napisać, że ten projekt to jego „dziecko”. Przekonywał on zgromadzonych i wzburzonych pracowników, głównie z walcowni zimnej, o dobrodziejstwach z tego wynikających. Były dyrektor zapewniał, że pracownicy pozostaną na obecnych stanowiskach, choć w innej już komórce organizacyjnej ArcelorMittal Poland. Dał słowo, że sytuacja się nie zmieni, dopóki on będzie dyrektorem. Tyle tylko, że „on” już nie jest dyrektorem. Czyżby pobłądził? Można tylko powiedzieć, że jajko zostało zniesione (chociaż są też na to inne określenia).

Wielu już było dyrektorów w historii Huty, także tej nieodległej, którzy zapewniali, zaręczali i gwarantowali. I najczęściej kończyło się na ich odejściu. Ich kontynuatorzy jakoś nigdy nie chcieli odpowiadać za słowa swoich poprzedników, a tym bardziej realizować ich zapewnień.

Patrząc z perspektywy ostatnich lat można przytoczyć kilka przykładów na, delikatnie mówiąc, nie trafione decyzje dyrekcji. Takim przykładem były wydzielenia komórek organizacyjnych z Huty, po czym następowała ich inkorporacja. Był Zakład Stalowniczy podzielony na dwa zakłady: Wielkie Piece i Stalownię, a obecnie z powrotem - Zakład Wielkie Piece i Stalownia. Bałagan, nerwówka pracowników, problemy z przeliczeniami zarobków itd. Jeszcze kilka lat temu właściciel ArcelorMittal Poland nie chciał słyszeć o pozbywaniu się majątku, w tym przede wszystkim gruntów, chociaż zgłaszały się podmioty zainteresowane zakupem działek i nieruchomości. Dziś przede wszystkim generują spore koszty stałe, które trzeba jak najszybciej ograniczyć. Tyle tylko, że chętnych jakby znacznie, znacznie ubyło.

Związki zawodowe tak wtedy, jak i obecnie, przeciwne są zaproponowanym zmianom organizacyjnym i sztucznym tworzeniu nowego zakładu. W tej kwestii nic się nie zmieniło od ubiegłego roku. W dalszym ciągu „Solidarność” uważa, że zmiany organizacyjne nie spowodują oczekiwanych przez dyrekcję pozytywnych zmian w wydajności, efektywności i polepszenia rzeczywistych wyników ekonomicznych. Chyba, że chodzi o polepszenie dochodów nowo mianowanym dyrektorom i kierownikom. Pracownikom pozostaną jedynie jak zwykle: niepewność, nerwowość, dezorganizacja i bałagan organizacyjny i decyzyjny. I jak powszechnie wiadomo, są to czynniki które niezwykle „pozytywnie” wpływają na poprawę bezpieczeństwa pracy i relacji międzyludzkich.

I jeszcze jedno na zakończenie. Panowie decydenci, dyrektorzy, kierownicy - przestańcie w końcu traktować pracowników jak przedmioty, które można dowolnie przestawiać i rozporządzać. Bo nie człowiek powinien być podporządkowany pracy, ale praca człowiekowi.

Przekroczone granice!

Jak cytowaliśmy w poprzednim numerze NBS, według dyrektora zarządzającego AMP pana Manfreda Van Vlierberghe stan firmy, w której pracujemy jest niezwykły, „począwszy od działalności, poprzez sytuację rynkową, inwestycje, strategię, zaangażowanie i styl pracy ...”. ArcelorMittal Poland osiąga rekordy produkcji.

Wydawałoby się, że naturalnym odruchem pracodawcy powinna być podwyżka płac dla zatrudnionych, jako element docenienia wkładu pracy i pewnego rodzaju nagrody. Ale nie, pracodawca oświadcza niezmiennie na kolejnych spotkaniach dotyczących rozmów o podwyżkach: nie przewidujemy podwyżki płac w stałych elementach.

Tego nie da się zrozumieć, a szczególnie tego, że pracodawca proponuje, albo już wprowadza, rozwiązania mające skutkować zmniejszeniem wynagrodzenia. Tego już na prawdę nie da się pojąć!

Przypomnijmy, że na ostatnim Walnym Zebraniu Delegatów Zakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” - zdecydowanie największej organizacji związkowej w ArcelorMittal Poland - podjęto stanowiska domagające się wzrostu miesięcznych płac o 500 zł dla każdego pracownika i dodatkowej nagrody w wysokości co najmniej 1000 zł, odstąpienia od zmian zasad wykorzystania dni wolnych od pracy oraz rozliczania czasu pracy w systemie zmianowym, zmian w zakresie uruchamiania i przyznawania funduszu premiowego i funduszu motywacyjnego oraz żądanie podjęcia działań zapobiegającym likwidacji miejsc pracy w sferze obsługi kadrowo-płacowej.

Jeszcze jest czas na rozmowy i rzeczywisty dialog. Nieelastyczna i sztywna postawa pracodawcy w zakresie, o którym wystąpiła „Solidarność” na pewno ten dialog przekreśli. Wtedy będzie już za późno na jakiekolwiek rozmowy. Związki zawodowe zmuszone zostaną do zdecydowanych i radykalnych rozwiązań. To już jest ostatni moment na poważne rozmowy!

ZEBRANIE PRZEWODNICZĄCYCH

Od stycznia 2014 roku w AMP SA weszło w życie zarządzenie odnośnie zmian w rozliczaniu czasu pracy pracowników 4BOP: zamiast miesięcznego, pracodawca wprowadza kwartalne rozliczanie godzin ponadnormatywnych. W opinii pracowników, zmiana ta spowoduje, że w niektórych przypadkach pracownik może być stratny nawet o kilkaset złotych. Zakładowa Organizacja Koordynacyjna (ZOK) NSZZ Solidarność, obejmująca swoim działaniem wszystkie oddziały AMP, wystąpiła do Zarządu Spółki o wycofanie tej decyzji.

dokończenie na str. 2

dok. ze str. 1 **ZEBRANIE PRZEWODNICZĄCYCH**

Temat ten zdominował ostatnie zebranie przewodniczących. Przytaczano konkretne przykłady wyliczeń, biorąc za przykład ostatni kwartał 2013 roku, raz liczony po staremu, a raz według nowych zasad. Ponieważ różne osoby różnie nową metodę interpretują, postanowiono poprosić o spotkanie osoby dogłębnie znające w AMP ten temat, tj. dyr. Andrzeja Węglarza i gł. spec. Cezarego Kozińskiego. Do spotkania dojdzie w bieżącym tygodniu, w środę, a zdobyte tam informacje zamieścimy w następnym biuletynie.

Podczas dyskusji z kilku ust padło stwierdzenie, że system płacowy w AMP jest zbyt skomplikowany. To uniemożliwia pracownikowi samodzielne prześledzenie prawidłowości naliczonego mu wynagrodzenia. Na dodatek, po „wyprowadzeniu" z oddziału pań z dawnej rachuby nie ma też co liczyć na pomoc świadczoną na miejscu i od ręki.

Zauważono też, że pomimo pełnych zachwytu słów Dyrektora Generalnego, chwalącego pracowników za ich wyjątkowe zaangażowanie i wspaniałą pracę, pracodawca podejmuje przeczące temu działania, jak w tym przypadku - zmierzając do obcinania wynagrodzeń. Nie tylko zdaniem związkowców jest to niesprawiedliwe i niczym nie uzasadnione.

Kolejną sprawą, której poświęcono nieco więcej czasu, była kwestia dopłat z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych do wypoczynku po pracy. Ponieważ z tegorocznych odpisów będziemy korzystać dopiero od maja, na tę chwilę rozdysponowano tylko te pieniądze, które pozostały na koncie Funduszu. Dopiero po przedstawieniu na Komisji Socjalnej prowizorium wydatków na rok 2014 i przelaniu środków zostaną rozdysponowane pozostałe kwoty dofinansowania, w tym na tak popularne wśród pracowników wycieczki. Tu otwiera się pole do popisu dla przewodniczących, którzy chcieliby zaangażować się w organizację takiego wyjazdu w ramach wypoczynku po pracy. Stąd apel, aby już teraz przygotowywać wnioski wraz z listami osób, które będą korzystać z dofinansowania. Przy okazji jeszcze raz przypomniano, że wciąż jest możliwość zapisania się na jedną z dwóch kwietniowych pielgrzymek do Rzymu na kanonizację Jana Pawła II. Oba wyjazdy objęte są dofinansowaniem z ZFŚS AMP SA, w związku z tym pracownicy huty ArcelorMittal oraz emeryci i renciści huty formalności załatwiają w BT Hut-Pus, ul. Mrozowa 1. Związkowcy z Solidarności wybierający się na powyższe pielgrzymki otrzymają dopłatę ze Związku w wys. 200 zł. Informacje na ten temat można otrzymać u przewodniczących lub bezpośrednio w Zarządzie KRH.

Ponieważ na zebraniu zgłoszono uwagę odnośnie limitowanej sprzedaży kart Multisport, wyjaśnimy tę kwestię w kolejnym NBS. Zwrócono też uwagę na zdecydowanie za późno dostarczane kalendarze firmowe. Proponowano, aby - tak jak to praktykowano kilka lat temu - pracownicy mogli z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem składać zapotrzebowanie na kalendarze ścienne, biurkowe lub książkowe i dostawać je jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku. Dostawa kalendarzy w połowie lutego, jak stwierdzono, mija się z celem i przyczynia do marnotrawstwa wydanych na nie pieniędzy.

Przy omawianiu spraw związkowych odnotowano zakończenie wyborów w kolejnych komisjach oddziałowych. O ich wynikach poinformujemy za tydzień. Wyborów nie przeprowadzono jeszcze w 6 okręgach wyborczych, ale ich terminy są już wyznaczone.

Płk Kukliński bohater mający wpływ na losy świata

Ryszard Kukliński miał wpływ na losy świata - oceniają historycy. Wczoraj minęło 10 lat, od śmierci pułkownika, który od 1971 do 1981 roku przekazywał CIA tajne informacje dotyczące wojsk Układu Warszawskiego oraz nuklearnych planów ZSRR.

Zdaniem prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr Łukasza Kamińskiego trudno dziś oceniać wartość przekazanych dokumentów, ponieważ nie można ich porównywać z innymi. Jednak zdaniem doktora Kamińskiego, tamte informacje przyczyniły się do zachowania równowagi sił między blokami.

Zarazem, dodaje prezes Kamiński, pułkownik Kukliński w niezwykły sposób przysłużył się również Polsce. Ze znanych, przekazanych Amerykanom dokumentów wynika, że Polska miała stać się areną wojenną włącznie z użyciem broni atomowej. Więc, podkreśla prezes Kamiński, każde działanie, by nie dopuścić do takiego rozwiązania, było bardzo ważne i pożądane.

Z kolei prof. Paczkowski podkreśla, że wyjątkowość pułkownika Kuklińskiego polega również na tym, że przeszedł on ewolucję i wybrał dla siebie niezwykle niebezpieczną drogę. Pułkownik - przypomina historyk - był członkiem PZPR i był zindoktrynowany. Jednak, podkreśla profesor Paczkowski, pułkownik potrafił się z tego wyzwolić i wypracować własny pomysł na Polskę, co było niezwykle trudne, gdyż wiązało się z chęcią zmiany systemu.

Ryszard Kukliński wraz z rodziną został ewakuowany z Polski na kilka dni przed wprowadzeniem stanu wojennego. Za swoją działalność pułkownik został skazany przez komunistyczne sądy na karę śmierci. Został uniewinniony dopiero w 1997 roku. Zmarł 11 lutego 2004 w Tampie na Florydzie. Jego szczątki spoczywają w Alei Zasłużonych na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

Warto przypomnieć, że płk Ryszard Kukliński był gościem Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność", w dniu 30 kwietnia 1998 roku. W księdze pamiątkowej napisał wtedy: ***„Składam hołd tym wszystkim, których czyn prowadził do zburzenia PRL-owskiego fundamentu sowieckiej władzy imperialnej i do wolności Ojczyzny"***.

Komunikat nr 11

Hutniczej Komisji Wyborczej MOZ KRH

NSZZ „Solidarność" z dnia 12.02.2014 r.

* HKW na bieżąco jest informowana o wyborach w poszczególnych Okręgach Wyborczych. Zostały zgłoszone kolejne terminy zebrań wyborczych w poszczególnych Okręgach. Członkowie HKW na bieżąco biorą udział w kolejnych wyborach.

* HKW została poinformowana **o zakończonych wyborach w Zakładzie Wielkie Piece i Stalownia PSK, Zakładzie Walcownia Gorąca BWG, w Spółce AM Distribution Solutions, w Ośrodku Kutury im. C.K. Norwida, w Spółce Krakodlew oraz Zakładzie Koksownia**. Protokoły z wyborów zostały sprawdzone pod względem merytorycznym oraz zostali zatwierdzeni kolejni delegaci na WZD MOZ KRH.

Do tej pory wybory przeprowadzono w 15 spośród 21 Okręgów Wyborczych. Wybranych zostało 47 spośród 71 Delegatów (Uchwały od Nr 18 do Nr 23).

* Na dzień dzisiejszy nie przeprowadzono wyborów jeszcze tylko w 6 Okręgach Wyborczych, w których będzie wybranych 24 delegatów.

* Przypominamy, że obowiązkiem każdej Komisji Wyborczej jest zgłaszanie ustalonego terminu zebrania wyborczego do HKW. Termin Zebrania Wyborczego musi być ogłoszony minimum na 14 dni przed wyborami.

Kolejna fala emigracji

W zeszłym roku wyjechało z Polski nawet ponad pół miliona osób - to efekt badania prof. Krystyny Iglickiej, demografa, ekonomisty i rektora Uczelni Łazarskiego.

W grudniu na jedną ofertę zatrudnienia w urzędach pracy przypadało 70 osób. Bez pracy pozostawało 2,1 mln obywateli. Gdyby Polacy nie wyjeżdżali, prawdopodobnie liczba bezrobotnych zwiększyłaby się do 2,7 mln - podaje gazeta.

Z czego wynika wysoka fala wyjazdów? - Polacy przebywający za granicą dochodzą do wniosku, że nie ma sensu utrzymywać dłużej fikcji nawet w postaci adresu w naszym kraju. Nie jest im to już potrzebne do życia - mówi prof. Iglicka. Po wielu latach przebywania na obczyźnie ci, którzy wyjechali, ściągają do siebie dzieci. Łączą rodziny. - Ponadto teraz częściej wyjeżdżają całe rodziny, w przeciwieństwie do lat 2005-2009, gdy na rekonesans jechali wydelegowani ich przedstawiciele - ocenia prof. Janusz Czapiński, psycholog społeczny z Uniwersytetu Warszawskiego. Dodaje, że decydują się na odważną emigrację, aby zapobiegać m.in. rozpadowi związków małżeńskich i rodzinnych. Przybywa też Polaków, którzy za granicą zakładają rodziny i rodzą im się dzieci.

Wzrosła też liczba wymeldowań. Co najmniej 36 tys. obywateli wymeldowało się na stałe z Polski. W ostatnim ćwierćwieczu gorzej było tylko w 2006 r., gdy takich osób było blisko 47 tys. Według ekspertów te liczby będą wzrastały. W tej chwili za granicą przebywa ponad 1,8 mln Polaków. Im dłużej pozostają poza krajem, tym trudniej liczyć na ich powrót. Dodatkowo eksperci uważają, że w naszym kraju nie ma żadnych udogodnień, które zachęcałyby do powrotu.

Polacy najczęściej wyjeżdżają do Wielkiej Brytanii, Niemiec, Holandii i Norwegii.

Statystyka jest tragiczna. Polacy w urzędach pracy

W całym ubiegłym roku w urzędach pracy zarejestrowało się po raz pierwszy prawie 559 tys. bezrobotnych. W ciągu 13 ostatnich lat aż 8,3 mln rodaków zaliczyło pośredniak.

- Statystyka jest tragiczna. Wśród bezrobotnych zarejestrowanych po raz pierwszy są głównie młodzi ludzie, absolwenci szkół - komentuje prof. Mieczysław Kabaj z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych - Na dodatek dla wielu pracodawców bezrobotny nie jest dobrym kandydatem na pracownika.

Badania GUS potwierdzają, że brak pracy lub jej utrata to droga prowadząca do biedy. W 2012 r. wśród gospodarstw domowych, w skład których wchodziła przynajmniej jedna osoba bezrobotna, skrajnym ubóstwem zagrożonych było 13% z nich. Gdy stałego zajęcia nie miały dwie osoby i więcej, skrajna bieda dotykała jednej.

Wśród bezrobotnych znajdują się osoby, które mają zajęcie w tzw. szarej strefie. Jednak Jacek Santorski, psycholog biznesu z Akademii Psychologii Przywództwa Szkoły Biznesu Politechniki Warszawskiej twierdzi, że "marnie ma zarówno ten, który rejestruje się w urzędzie pracy ze względów taktycznych, jak i ten prawdziwie bezrobotny, ponieważ to źle wpływa na poczucie własnej wartości, zaangażowanie społeczne, gotowość do pomocy i współdziałania".

Według danych Ministerstwa Pracy w 2013 r. było ponad 2,7 mln nowo zarejestrowanych osób bez zajęcia. Liczba bezrobotnych była w końcu 2012 r. o 21 tys. większa niż w grudniu 2011 r. i wyniosła ponad 2,1 mln.

Gdy płaca minimalna rośnie, bezrobocie spada

Od kilku lat trwa gorąca dyskusja na temat podwyższania płacy minimalnej. Związki zawodowe domagają się, aby wynosiła ona 50% średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

- To pozwoliłoby pracownikowi na utrzymanie drugiej osoby na poziomie minimum socjalnego, czyli umożliwiło skromne życie - wyjaśnia Henryk Nakonieczny, członek prezydium KK NSZZ „Solidarność". W ubiegłym roku płaca minimalna przekroczyła 43% przeciętnego wynagrodzenia. W poprzednich latach te relacje były jeszcze mniej korzystne dla tych, którzy pracowali na pełnym etacie i otrzymywali najniższą z możliwych pensji.

Jednak rząd i pracodawcy nie godzą się na spełnienie związkowych postulatów. Uważają, że miałoby to niekorzystny wpływ na m.in. rynek pracy.

- Im większa płaca minimalna, tym większe bezrobocie - twierdzi Cezary Kaźmierczak, prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców. Jeden z argumentów to ten, że rosnące koszty zatrudnienia dla pracodawców wynikające ze wzrostu płacy minimalnej skłaniają ich do ucieczki z zatrudnieniem w szarą strefę.

Nie zgadza się z tym prof. Mieczysław Kabaj z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych. - Nie ma prostej zależności między poziomem płacy minimalnej a stopą bezrobocia - twierdzi prof. Kabaj. Potwierdzają to oficjalne dane statystyczne. Według nich np. w 2002 r. płaca minimalna wynosiła tylko 35,6% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. A mimo to stopa bezrobocia liczona według BAEL była najwyższa w okresie transformacji gospodarczej - osiągnęła poziom 19,7%. Z kolei w 2012 r., gdy relacja wynagrodzeń wzrosła po kilku latach podwyżek minimalnych pensji do 42,6%. przeciętnej płacy, stopa bezrobocia była zdecydowanie niższa, ponieważ wyniosła 10,1 % Wynagrodzenia na poziomie płacy minimalnej pobiera 13%. zatrudnionych na etacie.

Pomoc dla 50-latków nieskuteczna. Raport NIK

Większość programów dla bezrobotnych pięćdziesięciolatków realizowanych przez powiatowe urzędy pracy jest krótkotrwała i nieskuteczna - twierdzi Najwyższa Izba Kontroli.

NIK skontrolował, jak Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz wybrane powiatowe urzędy pracy realizują programy aktywizacji zawodowej osób starszych. Wyniki nie napawają optymizmem. Pracodawcy, którzy biorą udział w tych programach, zyskują dodatkową siłę roboczą, nie ponosząc żadnych kosztów. Po zakończonym programie jednak nie przedłużają umów o pracę zatrudnionym, a urzędy pracy nie mają żadnych możliwości, aby wyegzekwować kontynuację zatrudnienia.

Osoby powyżej 50. roku to ponad jedna piąta ogółu bezrobotnych, zarejestrowanych w urzędach pracy. Od 2010 do 2012 roku ich liczba systematycznie wzrastała. NIK zwraca uwagę, że wskaźniki efektywności zatrudnienia, na podstawie których Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej ocenia sytuację, są zbyt optymistyczne i nie oddają prawdziwej skali problemu.

Komisja Socjalna

W dniu dzisiejszym odbyło się spotkanie Terenowej Komisji Świadczeń Socjalnych krakowskiego oddziału AMP. Na spotkaniu, oprócz rozpatrywania zapomóg, podjęto także decyzję w sprawie wycieczek organizowanych w roku bieżącym, których szczegółowy wykaz znajduje się na stronie internetowej firmy Hut-Pus: **www.hpturystyka.pl**

Szanowni Państwo,

Jeszcze raz zachęcamy Państwa do szczegółowego zapoznania się z przedstawioną propozycją PZU Życie SA.

Pragniemy zwrócić uwagę na korzyści wynikające z rozszerzenia zakresu ubezpieczenia - znaczne zwiększenie ilości placówek realizujących świadczenia Opieki Medycznej (na przykład z 2 dotychczasowych placówek w Krakowie do około 30, w Dąbrowie Górniczej podobnie, a w całej Polsce około 1000 placówek), co bardzo usprawni Państwu korzystanie z ubezpieczenia zdrowotnego Opieka Medyczna bez względu na to gdzie się Państwo znajdujecie oraz rozszerzenie bezpłatnego dostępu do kolejnych specjalności lekarskich - nowe specjalizacje w bezpłatnym zakresie ubezpieczenia to reumatolog i pulmonolog (do tej pory chirurg, urolog i ginekolog).

Kolejną korzyścią wynikającą z rozszerzenia programu ubezpieczeniowego jest dodanie karty lekowej PZU - Antybiotyk. Pozwala ona na obniżenie ceny antybiotyków o 80%. Należy zwrócić uwagę iż antybiotyk, to nie tylko preparaty stosowane w leczeniu zapalenia górnych dróg oddechowych ale są to również kremy antybiotykowe, maści, krople do oczu i uszu i wiele innych. **Osoby, które podpisały rozszerzony zakres ubezpieczenia w grudniu ub. roku mogą odebrać swoją kartę lekową w zakładach u osób wyznaczonych.**

Szereg korzyści wynikający z przystąpienia do rozszerzonego wariantu ubezpieczenia generuje jednocześnie wzrost składki miesięcznej o kwotę 5,70 zł/ osobę.

W ostatnich dwóch miesiącach w krakowskim oddziale AMP rozszerzony program zakresu ubezpieczenia podpisało ok. 85% osób ubezpieczonych. Zrezygnowało z ubezpieczenia 25 osób. Zapisało się do ubezpieczenia w PZU Życie 40 osób. **Prosimy aby osoby, które do tej pory nie podjęły jeszcze decyzji w sprawie skorzystania z nowej propozycji przekazały swoją decyzję osobom wyznaczonym do dnia 1 marca 2014.**

W przypadku dodatkowych pytań lub wątpliwości czy chęci uzyskania szczegółowych informacji na temat możliwości korzystania ze świadczeń, do Państwa dyspozycji pozostaje Kierownik ds. Klienta Korporacyjnego p. Monika Tomczyk.

---

r **Biuro Obsługi PZU Życie,** mieści się w budynku administracyjnym „S", kl. A, II piętro, pok. 206, **tel. (12) 390-40-50** lub **788 655 124** czynne w poniedziałek w godz. 8.30-16.30, we wtorek, środę, czwartek i piątek w godz. 7.00-15.00.

r **Biuro Obsługi PZU** poleca ubezpieczenia: *** komunikacyjne, * majątkowe, * turystyczne, * finansowe, * obowiązkowe i dobrowolne OC, * rolne, * wypadkowe i inne.** Obecnie szczególnie polecamy bardzo duże zniżki ubezpieczenia samochodów autocasco oraz ubezpieczenia turystyczne.

Biuro Obsługi PZU mieści się w budynku administracyjnym „S", kl. A, II piętro, pok. 207, tel.: 12 390 40 51, 660 544 212, 788 523 796, czynne w poniedziałek w godz. 8.30-16.30, we wtorek, środę, czwartek i piątek w godz. 7.00-15.00. Istnieje możliwość indywidualnego umówienia się z pracownikiem biura (tel. komórkowy).

Koleżance Danucie Kalkowskiej
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MAMY
składają koleżanki i koledzy z Solidarności Hut-Pus

Koledze Zbigniewowi Molongowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca
składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność" DN

Możemy rozliczyć się z podatku przez Internet

Do końca lutego powinniśmy otrzymać od swoich pracodawców PIT-y za ubiegły rok. Po zebraniu wszystkich dokumentów potrzebnych do złożenia naszego zeznania podatkowego za rok 2013 możemy albo odręcznie wypełnić pobrany w US formularz odpowiedniego dla nas druku PIT, albo skorzystać z gotowych (bezpłatnych) elektronicznych programów do rozliczania rocznego. Najlepiej korzystać z takich, które dają możliwość własnego wyboru organizacji pożytku publicznego, na rzecz której przekażemy darowany 1% (my polecamy naszą Hutniczą Fundację Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej). Niestety, wiele programów dołączanych np. do różnych gazet ma na stałe wpisaną nazwę i numer KRS jakiegoś konkretnego beneficjenta i nie można go z programu usunąć.

Obecnie podatnicy nie muszą już wysyłać deklaracji pocztą, ponieważ mogą złożyć deklarację za pośrednictwem Internetu, bazując na deklaracjach nie wymagających podpisu elektronicznego. Wystarczy skorzystać z platformy internetowej lub programu do rozliczania PIT-ów rocznych. Osobom, które mają zamiar po raz pierwszy wysłać PIT drogą elektroniczną polecamy stronę www.pit.pl, gdzie między innymi znajdą instrukcję, jak sobie z tym zadaniem poradzić.

Na wspomnianej stronie podano, na podstawie danych z Ministerstwa Finansów, że deklaracje przez Internet za 2012 r. złożyła rekordowa ilość, ok. 3,5 mln podatników. Liczba ta obejmuje formularze: PIT-28, 36, 36L, 37, 38, 39 oraz PIT 16, 16A i 19A, zarówno z kwalifikowanym podpisem, jak i bez niego. Natomiast wszystkich e-deklaracji w systemie zanotowano do końca kwietnia znacznie ponad 10 mln.

Tam też przeczytaliśmy, że **PIT za 2013 składany z małżonkiem przez Internet wystarczy podpisać danymi jednego małżonka**. PIT będzie ważny dla obojga małżonków. Za rok 2013 małżonkowie, chcąc rozliczyć się łącznie, nie muszą bowiem składać dodatkowo w formie tradycyjnej (np. listem poleconym) oświadczenia UPL-1. Tak jak rok wcześniej, wniosek o opodatkowanie łącznie z małżonkiem może być wyrażony przez jednego z małżonków. Wniosek taki traktuje się na równi z oświadczeniem o upoważnieniu go przez jego współmałżonka do złożenia wniosku o łączne opodatkowanie ich dochodów. Stąd w roku 2014, zeznanie za 2013 r. można złożyć łącznie, a jako dane uwierzytelniające (czyli jako informacje podpisujące deklarację) – podać informacje dotyczące jednego z małżonków.

Wielu może więcej KRS 0000052378 Podaruj sobie 1%

Hutnicza Fundacja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej

zaprasza

Panie będące Darczyńcami Fundacji, w tym Pracownice ArcelorMittal Poland S.A. oraz jej Spółek

w dniach 20 i 27 lutego 2014 r. na kompleksowe bezpłatne specjalistyczne konsultacje ginekologiczne/badanie i USG ginekologiczne/ wraz z cytologią lub badanie USG piersi z konsultacją, które odbędą się w siedzibie Centrum Medycznego „Ujastek". Rejestracja telefoniczna na konsultacje odbędzie się w dniu 17 lutego 2014 r., w godz. 9.30-11.00, tel.12 290 41 58.

Ilość miejsc ograniczona.

Pamiętaj o Fundacji – wypełniając PIT za rok 2013.

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI
Pismo KRH NSZZ "Solidarność". Red.: Mirosława Wlazińska, Roman Wątkowski (red. odp.). Tel. 290-38-29, tel/fax 290 37-72. Nakład 1 500 szt. Numer zamknięto 12.02.2014 r. Do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ "Solidarność".
e-mail: nbs.krh@poczta.fm, www.krhhts.pl